

wronieckie

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Miasta i Gminy
WOK, ul. Szkolna 2, tel. 140-
64-510 Wronki



TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231- 5680 • Rok XIII nr 5 (285) • 6.02.2003 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)



Balik w WOK-u



Halówka
w Biezdrowie



OSP WRONKI

Pani Przewodnicząca
wizytuje straż



Nie tylko sprzątanie



Wronieckie
budowanie



Zima powraca...



...i w hotelu Olympic we Wronkach - bawią się pracownicy Amiki i przyjaciele!



AKTUALNOŚCI

Walentynki 2003 w OLYMPICU

Jest jeden taki dzień, w którym prawo głosu ma serce. Mowa oczywiście o Walentynkach. Restauracja Olimpijska przygotowała na tę okazję specjalną ofertę dla wszystkich zakochanych. W intymnym, ustronnym miejscu, przy blasku świec zakochani, popijając seksownego drinka zapomną na chwilę o swojej miłości rozkoszując się przysmakami Amora. Zapraszamy do wspólnej zabawy **14 lutego 2003 roku od godz. 20.00**. W programie łagodna muzyka, przytulanki, konkurs karaoke, a na wejście drink Passoa. Każda pani otrzyma niespodziankę.

Wstęp 50zł od pary.

W menu serwujemy:

„Serce Amora”

„Chrupiące gołąbki”

„Kociolatek Walentego”

Rosół orientalny przyprawiony afrodyzjakami
mi afrodyzjakami grzybkami Mu

„Przysmaki Amora”

„Róża z łososia norweskiego”

„Serce Erosa”

Polecamy też drinki:

„Happy Hours”

„Sex on the beach”

„Pretty Woman”

„I love You Baby”

Szczegółowe informacje oraz zapisy pod numerami telefonów: 254 55 22, 254 55 00.

Pani

Gabrieli Dura

kierownicze wronieckiej

Biblioteki Publicznej

z okazji **50. urodzin**

dużo, dużo zdrowia

i powodów do radości

składa

Zarząd

TMZW

Zarząd TMZW

zaprasza na spotkanie
wyjazdowe dla Członków
i Sympatyków
do Czarnkowa



15 lutego 2003 roku (sobota)
- wyjazd autokarem
o godz. 10⁰⁰ sprzed siedziby.

W programie:

- * pokaz mody firmy AMH-Style (dla pań),
- * zwiedzanie browaru (dla panów),
- * kawa w czarnkowskim ratuszu.

Wyjazd musi być potwierdzony

tel. 254 01 33 lub 0 - 501 467 452

Haftem malowane

Pod takim tytułem od połowy lutego prezentowana będzie wystawa czasowa we wronieckim Muzeum Regionalnym. Znajdą się na niej obrazy – prace pani Anny Ostrowskiej wonczanki z Zamościa. Pani Anna haftowaniem obrazów zajmuje się już ponad dziesięć lat. Jest to dla niej odskocznią od codziennych problemów. Przy tej pracy się wycisza i nabiera dystansu do codziennego życia. Ma już spory katalog wzorów obrazów, które wykonuje. Prace przeznaczone są dla jej przyjaciół. Kilka z nich przeznacza co roku na loterię fantową na zabawach (SP-2 i ZS nr2).

Właściwie nie ma wzoru, którego by nie wyszyła. Każdy z nich rozrysowuje najpierw na kartce, symbolami zaznacza kolory i dopiero wówczas przenosi na specjalną kanwę.

Wszystkich, którzy zechcą przyjrzeć się z bliska pracom pani Anny zapraszam.

G.K.



Wroniecka Telewizja Kablowa spełnia Twoje oczekiwania

- multimedialna sieć kablowa
- cyfrowa jakość obrazu
- programy TV stereo NICAM
- program lokalny

Firma RONI – Wronki, Plac Wolności 2a
tel. 254 11 16 roniat@poczta.onet.pl

1000 zł

NAGRODY

za wskazanie miejsca, gdzie
znajduje się skradziony sprzęt
z dyskoteki **Hades**
tel. 0503 442 640

Tenis stołowy w Olympicu

Z początkiem marca br. w Hotelu Olympic rusza Amatorska Liga Tenisa Stołowego. Rozgrywki będą odbywać się w każdy wtorek i piątek przez okres około dwóch miesięcy (w zależności od ilości zgłoszonych zespołów).

Zapisy 3-osobowych drużyn przyjmowane będą do dnia 21 lutego. Można zgłaszać się telefonicznie bądź osobiście w Centrum Odnowy Biologicznej u Marcina Kasprzaka. Prawo startu w rozgrywkach mają wyłącznie zawodnicy, którzy ukończyli 20. rok życia. Poza klasyfikacją drużynową prowadzony będzie również ranking indywidualny. Dla zwycięzców rozgrywek przewidziane są atrakcyjne nagrody.

Po zakończeniu pierwszego sezonu przewidywana jest kontynuacja w systemie dwu-ligowym. I ligę utworzą zespoły z górnej części tabeli, natomiast pozostałe walczyć będą w II lidze o awans. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do uczestnictwa.

zd.

W drugim tygodniu lutego urodziny

obchodzą nasi Członkowie:

Andrzej Jabłoński (7)

Zbigniew Biedziak (7)

Leszek Bartol (7)

Grzegorz Paczkowski (11)

Wojciech Kudliński (12)

Z serdecznymi życzeniami dedykujemy
Im myśl Karola Bunscha:

„W niepowodzeniach poznaje się ludzi
i samego siebie”.



Zarząd TMZW

Uwaga dziury!!!



Fot. Grażyna Kaźmierczak

Zima dała się we znaki naszym drogom. policja ostrzega, że można stracić nawet koło jadąc nieostrożnie, czyli w tym przypadku zbyt szybko, szczególnie wieczorem. Niestety, nie wszystkie drogi mają tyle szczęścia, co droga wojewódzka do Sierakowa (tuż przy cmentarzu ogromne wyrwy już zaklejono). Na drogach miejskich to nie grozi, właśnie ogłoszono przetarg na wykonanie tych prac... G.K.



Echa Dnia Babci i Dziadka...



W sprawie wronieckiego kręglarstwa

Wronki 28-01-2003 r.

Nieznacząc gazety szamotulskiej

My niżej podpisani rodzice dzieci należących do Klubu Kręglarskiego „Dziwnioka” jesteśmy absolwentami wyprawozdani: opiniami byłych zawodników, bohaterów artykułu umieszczonego w 9 szamotulskiej z dnia 20.01.2003. Odpon. zdając na zawady skierowane do instruktorów prowadzących trening, stwierdzamy, że jesteśmy ciekawymi bywalcami, uczestnikami treningów, wyjazdów na zawody na kłobuckie i szamotulskie aby być przez trenerów opisywani alkohol. Jesteśmy pewni, że nasze powody są pod fachowo i bezpiecznie opierają, tego są dowodem szamotulskie i bezpiecznie powody z zawodów i obaw, z 22 a dobiegami wynikami. Uważamy, że przekroczeniem jest wykonywanie przez pracowników G-52. 15 letnich dzieci do załatwiania swoich interesów. Zapewniamy rodziców, którzy na codzień nie mają możliwości bywania z dziećmi na kłobucku, aby byli spokojni o ich las.

- Jowitka znowy
- Jowitka znowy

Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Hedych Jank - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.

Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.
Jadwiga Kark - J.K.



Fot. Grażyna Kaźmierczak

Już wkrótce wroniecka policja pozbędzie się wielkiego pulpitu z dyżurki. W tej chwili pełni on funkcję eksponatu. Niedługo zamontowany zostanie nowy funkcjonalny pulpit, który nie będzie atrapą.

G.K.

Do Lourdes po łaskę zdrowia dla duszy i ciała

Już po raz 43 spotkali się w Lourdes żołnierze z całego świata, by modlić się wspólnie o pokój, przeżywać w sposób pogłębiony braterstwo i koleżeństwo żołnierskiej służby. We współczesnym świecie doktryny militarne wielu państw mają charakter obronny.

Takim przesłaniem kierowali się dwaj kapelani - niemiecki i francuski, którzy przed 45 laty wraz z kilkunastoma żołnierzami podjęli trud pielgrzymowania do Groty Massabielskiej, do Matki Bożej w Lourdes.

Dzisiaj pielgrzymują do Lourdes nie tylko wojskowi z Europy, ale i z USA, Kana-

dy, Korei Południowej, Australii, Argentyny...

Do Lourdes pielgrzymują przede wszystkim żołnierze katolicy i grekokatolicy. W ubiegłym roku w pielgrzymce uczestniczył również prawosławny biskup z Ukrainy.

Polscy żołnierze biorą udział w pielgrzymce od 1990r. Od roku 1993 pielgrzymującymi do Lourdes opiekuje się z delegacji biskupa polowego ks. płk prałat Leszek Kołowiecki. -Delegacja polska liczyła 130 żołnierzy, mniej niż w latach ubiegłych- podsumowuje ks. Kołowiecki- Wynika to z trwającej w Wojsku Pol-

skim restrukturyzacji. Zresztą podobne procesy zachodzą dziś w wielu armiach świata.

Do Lourdes przyjechało ok. 15 tys. osób mniej niż w latach ubiegłych. Od kilku już lat sprawnie funkcjonuje sprawdzony model współpracy z gospodarzami. Logistyka przygotowywana jest w porozumieniu z polskim attache wojskowym w Paryżu. Polscy żołnierze nocują w koszarach francuskich, korzystają z infrastruktury gospodarzy. To jest forma trzydniowych rekolekcji. Oficerowie starsi i młodsi jadą często z bardzo osobistymi intencjami, np. z prośbami do Matki Bożej o wstawiennictwo dla poważnie chorych najbliższych. W czasie pielgrzymki odbywają się spotkania kapelanów, jest czas na modlitwy we wspólnotach narodowych, ale też na modlitwę prywatną.

W sobotę o 6 rano w Grocie Massabielskiej spotykamy się na naszej Mszy św. Pod grotą wszyscy biskupi udzielają pielgrzymom błogosławieństwa. W programie są również spotkania oficjalne. Do takich należy np. składanie wieńców pod pomnikiem francuskich bohaterów przez delegacje poszczególnych ministerstw obrony narodowej. Nasze ministerstwo reprezentował generał Zygmunt. Początkowo wśród uczestników przeważali oficerowie starsi, teraz na 130 osób - 24 to oficerowie starsi, pozostali to osoby w przedziale wiekowym od 20 do 40 lat. Do Lourdes jedzie więc młodzież. Czy może być wymowniejszy znak nadziei?

St. szer. Łukasz Radziwoniuk

P.S. Miałem szczęście uczestniczyć w Pielgrzymce Polskich żołnierzy do sanktuarium w Lourdes. Byłem jednym z dwu żołnierzy reprezentujących naszą jednostkę wojskową. Byliśmy bardzo szczęśliwi, że mogliśmy modlić się za bliskich znajomych w tak szczególnym miejscu, jakim jest Grota objawień w Lourdes. Wyjeżdżaliśmy ze łzami w oczach. To przeżycie, którego nigdy nie zapomnę.



Bohater i oficerowie z płk. ks. prałatem Leszkiem Kołowieckim - organizatorem pielgrzymki

PORADY DLA WSZYSTKICH, KTÓRZY CHCĄ SIĘ NAUCZYĆ JĘZYKA OBCEGO

Nauka słówek – Nowe pomysły

W nowoczesnym nauczaniu języka obcego duży nacisk kładzie się na umiejętności skutecznego porozumiewania się, do którego właśnie niezbęd-

ne jest opanowanie słownictwa. Dlatego, aby rozmawiać z obcokrajowcem i być przez niego zrozumianym konieczne jest poszerzenie słownictwa. A słownictwo czyli popularnie nazwane "słówka", a i często zniechęcające przez ucznia, odgrywa bardzo dużą rolę w nauce języka obcego.

Jedną z technik, która pomoże zapamiętać wiele słów jest na przykład wyrażanie kształtów lub symboli, z którymi kojarzy się nam słowo, odpowiadające jego znaczeniu. W języku nie-

mieckim przykładem jest zobrazowanie przymiotników:

klein gross

Myszę, że sami będziecie potrafili wymyślić wiele przydatnych figur.

Jeżeli Wam się to uda przyślijcie swoje propozycje do kącika języków obcych.

Powodzenia.

Magdalena Zielińska

0602-816-535

OSTATNIE DNI FERII ZIMOWYCH

WOK oferuje:

07.01.2001r. - piątek

godz. 10.00 - sala gimnastyczna przy Gimnazjum we Wronkach - turniej piłki siatkowej drużyn podwórkowych czteroosobowych dla dziewcząt i chłopców. Organizator: Szkolny Związek Sportowy - prowadzący Leszek Biedziak

godz.10.00 - mała sala WOK w budynku k. kina - zajęcia plastyczne. Prowadzący: instruktorzy WOK - Roman Cichy

godz. 11.00 - sala kina „Gwiazda” - projekcja filmu dla dzieci i młodzieży pod tytułem „Asterix i Obelix”

godz. 11.15 - wyjazd na basen do Sierakowa - gimnazjum we Wronkach - wyjazd sprzed szkoły ul. Polna

08.02.2003 r. sobota

godz.10.00 - sala gimnastyczna przy Gimnazjum we Wronkach - zajęcia dla młodzieży z gimnazjów pod hasłem „Otwarta sala”. Prowadzący p. Leszek Biedziak.

godz. 11.15 - wyjazd na basen do Sierakowa - Zespół Szkół nr.2 - wyjazd sprzed szkoły ul Powstańców Wlkp.

Wszystkie zajęcia są nieodpłatne!

Szkoła Podstawowa Nowa Wieś oferuje:

07.02.03r. piątek 16.00- 19.00

dyskoteka, a w programie: konkurs na ciekawą fryzurę, konkurs na strój w dwóch kategoriach: elegancja i oryginalność, konkurs na najciekawsze przebranie karnawałowe, konkurs tańca, prowadzące: p. M. Strawa, p. K. Nawrocka.



Ferie
w kręgielni



Przy pulpicie
Leszek Wozniak



SP Nowa Wieś



Kręgielnia: zwycięzcy zawodów:
Jakub Machniewski, Maciej
Lehmann, Adam Jądrzyk



Najlepsze
dziewczyny:
Agnieszka Lebioda,
Natalia Tarnowska,
Kasia Odrobna.



1



Nie tylko zamiatanie!

Z BOGDANEM KUROWSKIM - prezesem Spółdzielni Usług Rolniczych w Ćmachowie rozmawia Ireneusz Vowie

- Pańska firma zajmuje się sprzątaniami i utrzymywaniem zieleni w mieście. Zanim poproszę pana o odpowiedzi na pytania dotyczące tych zadań, proszę przybliżyć nam Spółdzielnię Usług Rolniczych.

- Spółdzielnia pod nazwą SUR istnieje od 1974r. Powstała z Międzykółkowych Baz Maszynowych w Chojnie, Nowej Wsi, Ćmachowie, Popowie. W tym okresie było przyjęte, że w każdej gminie ma działać jedna spółdzielnia usług rolniczych, jeden bank spółdzielczy i jedna gminna spółdzielnia.

- Jakie były główne zadania spółdzielni w tamtym czasie, a jakie zadania wykonuje ona dzisiaj?

- Spółdzielnia powstała głównie w celu pomocy niedomaszynowionym gospodarstwom rolnym. Prowadzono również hodowlę, w szczególności hodowlę owiec w Popowie. W tym czasie bardzo znany był również zakład budowlany, który wykonywał szereg prac budowlanych na terenie gminy, m.in. budował szkołę w Biezdrowie, ośrodek zdrowia we Wronkach, budynek administracyjny S.P. Postęp. Produkowaliśmy również cegły na lokalny rynek. Obecnie zawiązana mamy kooperację na wykonawstwo elementów dla Amiki, szeroko rozbudowany jest dział metaloplastyki - produkujemy blisko 300 wzorów. Dodam, że na mistrzostwach tenisowych w Holandii na naszych krzesłach siedziała królowa. Metaloplastyka jednak z wielu powodów przestała być opłacalna.

Obecnie już tylko 10% naszych zadań stanowią prace związane z rolnictwem. Hodujemy ok. 3 tys. tuczników rocznie i posiadamy areał rolny o powierzchni 60 ha. Spółdzielnia skupia 180 udziałowców i 14 osób prawnych, są to Kółka Rolnicze z gminy. Zatrudniamy w chwili obecnej 40 osób i jest to stan od którego planujemy zwiększyć zatrudnienie.

- Zajmują się państwo również sprzątaniami miasta jak i utrzymaniem zieleni. Prowadzicie także akcję odśnieżania. Jakie napotykać problemy?

- Tak, zajmujemy się zimowym utrzymaniem dróg, pragnę jednak tutaj podkreślić, że są to tylko drogi gminne. Posypujemy i odśnieżamy także chodniki, ale tylko przed jednostkami organizacyj-

nymi gminy, czyli urzędami, szkołami itp.

- Często spotykamy się z określeniem, że zima nas zaskoczyła. Ile w tym prawdy?

- W przepisach mówi się wyraźnie, że do akcji odśnieżania należy przystąpić dopiero po ustaniu opadów i oczyścić drogi ze śniegu, lodu do 24 godzin. My wykonujemy to znacznie szybciej.

- Czy można stosować sól do posypywania chodników i jezdni?

Zgodnie z wytycznymi Rejonu Dróg



**Prezes
Bogdan
Kurowski**

można stosować mieszankę piasku ze solą w proporcji 1:10, czyli 10% soli. Stosowanie samej soli jest zakazane. Zresztą stosowanie soli w temperaturze poniżej minus 8 stopni C jest bezcelowe.

- Co stanie się z piaskiem na jezdniach po akcji zimowej?

- Podobnie jak w roku ubiegłym, wczesną wiosną usuniemy zgromadzony piasek przy pomocy zmiataarki. W obecnym roku planujemy zakupić nowoczesny sprzęt do zamiatania. Problemem jest podpisana krótka 3 - letnia umowa na zamiatanie. Pozostaje zawsze ryzyko niepewnego zainwestowania środków.

- A co z zielenią?

W umowie mamy podpisane tylko przycinanie krzewów i utrzymywanie istniejących trawników (wykaszenie). Wiemy jak one wyglądają lecz nie otrzymujemy środków na nasadzenie drzew jak i zakładanie nowych trawników.

- Jest pan członkiem Krajowej Izby Gospodarczej przy Krajowym Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Czy takie członkostwo pomaga w kierowaniu spółdzielnią?

- Zapewne pomaga w rozszerzaniu horyzontów n.p. zdobyciu wiedzy dotyczącej pozyskiwania środków z Unii.

- Wiem, że pracują państwo nad wdrożeniem w firmie unikatowego w skali kraju ekologicznego systemu w 100% recyklingu opakowań plastikowych.

- Tak zajmujemy się instalacją do katalitycznej degradacji paliolofin. Jest to najważniejszy temat związany z naszym rozwojem, nie chciałbym na razie zdradzać więcej informacji. Najważniejsze obecnie jest zdobycie finansów na to zadanie. Zależy nam na promocji tego przedsięwzięcia. Może znaleźć pracę blisko 30 osób. Szerzej powiem o tym zadaniu w najbliższym czasie.

- Jako „Wronieckie Sprawy” proponujemy wyłączność na objęcie patronatem medialnym tych działań.

- Przyjmuję propozycję i bardzo dziękuję. Poszerzenie lokalnej promocji w tym zakresie pozwoli uświadomić pilną potrzebę takich prac ekologicznych.

- Dziękuję za rozmowę.

Zebranie sprawozdawcze OSP Ćmachowo

W dniu 18.01.2003r. godz. 18⁰⁰ w remizie tutejszej jednostki rozpoczęło się zebranie sprawozdawcze OSP za miniony rok 2002. Na zebranie przybyli prezes Zarządu Miejsko- Gminnego ZOSP RP we Wronkach dh Andrzej Liszkowski, komendant Miejsko- Gminny ZOSP RP dh Stefan Kaszkowiak, sołtys wsi Ćmachowo, a zarazem vice przewodniczący Rady Miasta i Gminy Wronki Janusz Szulc oraz druhowie naszej jednostki.

Zebranie poprowadził prezes jednostki dh Mieczysław Białuski.

Do grona członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przyjęto oficjalnie 3 młodych druhów tj. Macieja Hojana, Rafała Milera, Dawida Kaczmarka.

Podjęto 4 uchwały zarządu. Uchwałą walnego zebrania powołano komitet honorowy fundacji jednostce sztandaru w 65 rocznicę jej powstania. W skład komitetu weszli dh Mieczysław Białuski przewodniczący, z-ca przew. Janusz Szulc, skarbnik Wiesław Kapłon, sekretarz Krzysztof Woźny, członkowie druhowie Adam Hercka, Adam Staszek. Obchody jubileuszu ustalono na maj 2003.

Przy suto zastawionych stołach dyskutowano nad jubileuszem jednostki, dalszą działalnością straży, współpracą z innymi organizacjami i rozwojem wsi.

Dziękujemy firmie pana prezesa zakładów mięsnych „BARTEK” z Sierakowa Wlkp. za smaczne wyroby wędliniarskie, które serwowaliśmy podczas zebrania.

**Prezes OSP Ćmachowo
Mieczysław Białuski**



Od lewej: Adam Staszek, Wiesław Kapłon, Mieczysław Białuski, Marek Sobański, Kazimierz Skrzypczak. Fot. Grażyna Kaźmierczak

W tym roku przypada 65 rocznica powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Ćmachowie.

Powołany został komitet do spraw organizowania obchodów rocznicowych i fundacji sztandaru jednostce.

W związku z tym zwracamy się z prośbą o pomoc w sfinansowaniu sztandaru naszej jednostki.

SZTANDAR – dawna chorągiew – stanowi symbol charakteryzujący godność jednoczącą ludzi we wspólnym działaniu dla ogólnego dobra. Chlubne tradycje strażackie wiążą się z odwagą i gotowością do niesienia bezinteresownej pomocy w obliczu zagrożonego zdrowia, życia i mienia.

Dowodem godności i honoru jakim szczyci się Ochotnicza Straż Pożarna jest posiadanie sztandaru. Natomiast fakt jego fundowania jest wyrazem najwyższego społecznego uznania, dlatego celem naszej jednostki będzie nabycie i posiadanie sztandaru.

Fundatorem sztandaru może być osoba fizyczna, instytucja lub organizacja, zakłady pracy, firmy cieszące się powszechnym szacunkiem, dlatego szukamy sponsorów.

Prezes OSP Mieczysław Białuski

Skarbnik OSP Wiesław Kapłon

Sekretarz OSP Tomasz Skrzypczak

Numer konta fundacji sztandaru: 89610002 – 2248 – 27006 – 11 - 2

Bank Spółdzielczy Wronki

ZABAWA KARNAWAŁOWA

Pierwszego lutego LZS Wierzchocin zorganizował dla swoich członków i sympatyków zabawę karnawałową.

Zarząd i członkowie klubu dziękują fundatorom nagród, dzięki którym mogła się odbyć loteria fantowa, są to: kwiaciarnia Borek, T. Chojan, p. Dorocki, p. Jenek, firma Fafirek, hurtownia Hagra, E.J. Bajonowie, I. Vowie, p. Mikołajczak, J. Szulc, W. Tomaszuk, T. Szulc, p. Szychowiak, księgarnia M. Kubiś, K. Banachowicz, Pasmateria ul. Kościuszki, p. Nieowiedział, K. Orzechowski, p. Grupiński, K.M. Zieliński, F. Hały, Pasmateria Poznańska, E. Walczak, sklep zoologiczny pl. Wolności, E.B.

Barłóg, B. Ratajczak, J.M. Smolarek, p. Wi-cher, p. Mamet, p. Kalitka, hurtownia Delfin, p. Odrobny, kwiaciarnia Ostroróg, Z. Grzyl, K. Piechowiak Kłodzisko, cukiernia Orzechowski, Bar Oaza, Progres – Ćmachowo, cukier- nia Marcin Kaźmierczak, „Eko” – Szamotuły, OLINO, LZS Wierzchocin.

Do tańca przygrywał wspa- niały zespół Pol-Dance w składzie Mariusz Banachowicz i Wojtek Nowak, który bawił gości aż do 5 rano. Słowa podziękowania za- rząd klubu składa paniom w kuchni, które przygotowały wspaniałe posiłki - p. Elżbie-

cie Klimczak i p. Annie Szulc oraz członkom klubu: Tomaszowi Szulcowi, Sławomirowi Ju- rackiemu, Robertowi Ciszakowi oraz naszej wspaniałej młodzieży.

K. Banachowicz



Wronieckie budowanie



Cztery nowe mieszkania



Fot. Grażyna Kaźmierczak

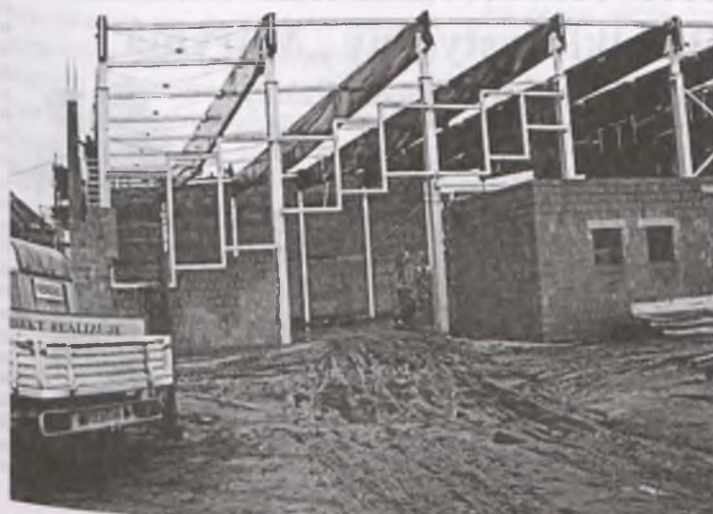
Właśnie zakończono prace remontowe w byłym ośrodku zdrowia we Wróblewie, gdzie zaadaptowano na cele mieszkaniowe obiekty byłej przychodni. Na parterze oddano do użytku 4 nowe mieszkania. Każde ma dwa pokoje, kuchnię i łazienkę oraz korytarz, każde też ma osobne wejście. Mieszkania pięknie wyremontowane przez firmę pana Piątka z Jasionny (wygrał przetarg) są bardzo funkcjonalnie i ładnie urządzone.

Na razie nie było jeszcze odbioru, ma nastąpić lada dzień. Wkrótce też komisja mieszkaniowa (pod przewodnictwem Jacka Rosady) zdecyduje, kto zostanie szczęśliwym posiadaczem mieszkań, które przejmie Przedsiębiorstwo Komunalne pod swój zarząd. W całym budynku jest ogrzewanie centralne (ekonomiczny piec na mial).

W tych dniach oddano do użytku również mieszkanie w Nowej Wsi, po oddziale przedszkolnym. Tam już znany jest lokator.

G.K.

Rosną mury sali gimnastycznej przy wronieckim gimnazjum, aż miło patrzeć!



Fot. Grażyna Kaźmierczak

SPORT i REKREACJA



WYGRANY TURNIEJ!

19 stycznia "Czarni" uczestniczyli w turnieju halowym w Sierakowie. W imprezie brało udział 8 drużyn, podzielonych na dwie grupy. Nasza drużyna spisała się znakomicie - pewnie wygrała wszystkie swoje pojedynki i sięgnęła po nagrodę główną - Puchar Burmistrza Miasta Sieraków. Wiele kibiców przyszło na turniej tylko po to, aby zobaczyć w akcji drużynę z naszej gminy. Zawodnicy z Wróblewa nie zawiedli i pokazali pełnię swoich umiejętności, a kombinacyjne akcje Piotra Pospiesznego, Jacka Górala, Macieja Chojana, Krzysztofa Antoszewskiego i Damiana Dury widownia nagradzała oklaskami na stojąco. Warto także podkreślić znakomitą postawę bramkarza Krzysztofa Anioła, który w pięciu meczach przepuścił zaledwie dwa strzały, co w turniejach halowych jest wręcz niespotykane.

Wyniki naszej drużyny:

Czarni - Orzeł Łowyń 3:0, Czarni - Opal Lubosz 9:1, Czarni - Warta II Sieraków 3:0
Półfinał: Czarni - Warta Międzychód 5:1,
Finał: **Czarni - Opal Lubosz 4:0**

PIERWSZY MECZ SPARINGOWY...

rozegrali w niedzielę 2 lutego piłkarze "Czarnych" Wróblewo. Przeciwnikiem wróblewskiej drużyny był, występujący w piłkarskiej klasie okręgowej, „Radwan” Lubasz. Mecz rozegrany na silnie zmrożonym boisku we Wróblewie miał bardzo wyrównany przebieg. Ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 3:2 (2:1) na korzyść drużyny z Lubasza. Zważywszy, iż był to pierwszy sparing i brakowało kilku podstawowych zawodników, wróblewianie zaprezentowali się korzystnie. Pierwszą w nowym roku bramkę dla "Czarnych" zdobył Sebastian Spychała, drugą dodał Damian Krzyżaniak. Kolejny sparing w najbliższą niedzielę o godzinie 12⁰⁰ we Wróblewie ze "Świttem" Piotrowo.

POMYŚLNA WIADOMOŚĆ...

dla piłkarzy i kibiców "Czarnych" Wróblewo nadeszła z Poznania. Wydział Gier i Dyscy-

pliny WZPN Poznań zweryfikował wynik meczu z 1998 Dopiewo (przegranego przez wróblewian 2:4) jako walkower na korzyść drużyny z Wróblewa. W drużynie z Dopiewa wystąpił nieuprawniony zawodnik (powinien pauzować za żółte kartki) i tym samym Czarni niespodziewanie wzbogacili się o 3 punkty. Wskutek tej decyzji drużyna z gminy Wronki, po 16 kolejkach klasy okręgowej ma na koncie 29 punktów i zajmuje bardzo dobre 6 miejsce, ze stratą 5 punktów do lidera - Poznania 2000. Warto zauważyć, że do tej pory najwięcej bramek ze wszystkich drużyn zdobyli piłkarze... "Czarnych" Wróblewo!

Z OSTATNIEJ CHWILI...

W rundzie wiosennej wróblewską drużynę prawdopodobnie prowadzić będzie jako grający trener jeden z aktualnych zawodników "Czarnych", ale ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły - przedstawimy je w kolejnym numerze *Wronieckich Spraw*.

5 lutego w poznaniu odbyło się losowanie par kolejnej rundy Pucharu Polski. 9 marca we Wróblewie „Czarni” zmierzą się z Amiką II.

Aktualna tabela klasy okręgowej

1.	Poznań 2000	16	34	37:25
2.	Polonia N.Tomyśl	16	33	32:20
3.	1998 Dopiewo	16	31	40:19
4.	Olimpia Poznań	16	30	34:17
5.	Sparta Szamotuły	16	30	35:24
6.	Czarni Wróblewo	16	29	42:29
7.	Tarnovia T. Podgórze	16	27	32:26
8.	Grom Plewiska	16	23	35:35
9.	Kotwica Kórnik	16	22	24:23
10.	Phytopharm Klęka	16	20	25:24
11.	Lechia Kostrzyn	16	20	32:35
12.	Zjedn. Trzemeszno	16	17	21:29
13.	TPS Winogrady	16	16	26:38
14.	Unia Swarzędz	16	14	24:40
15.	Vitcovia Witkowo	16	10	27:56
16.	Pogoń Książ	16	8	23:49

KRĘGLE

II Turniej Gwiazdkowy

W sobotę 14.12.2002r. Klub Kręglarskim „DZIEWIĄTKA” Wronki w kręgielni zorganizował dla amatorów „II Turniej Gwiazdkowy” w kręglarstwie. W zawodach wystartowało 50 kręglarzy (11 kobiet i 39 mężczyzn) z Wroniek oraz Leszna.

Rywalizacja jak zwykle była bardzo zacięta, o czołowym miejscu decydował 1 ewentualnie 2 punkty.

Wśród mężczyzn wygrał Dariusz Machniewski z wynikiem 372 pkt., a wśród kobiet Beata Elmiś z wynikiem 348 pkt.

Najlepszych zawodników dekorowali: Kazimierz Michalak - Burmistrz MiG Wronki, Wojciech Kudliński - prezes K.K. "DZIEWIĄTKA", Roman Bączkiewicz - v-ce prezes K.K. "DZIEWIĄTKA", Andrzej Jądrzyk - szef Firmy ANDREPOL oraz Marek Jabłoński - szef hurtowni JOT-MAR.

Klasyfikacja mężczyzn

1. Dariusz Machniewski (Wronki) - 372 pkt.
2. Krzysztof Sawala (Wronki) - 370 pkt.
3. Leszek Woźniak (Wronki) - 358 pkt.
4. Filip Brzóska (Wronki)
5. Bolesław Urban (Wronki)
6. Zbigniew Golas (Wronki)

Klasyfikacja kobiet

1. Beata Elmiś (Wronki) - 348 pkt.
2. Teresa Kowalska (Wronki) - 346 pkt.
3. Bogumiła Konkol - 345 pkt.
4. Krystyna Skopińska (Leszno)
5. Alicja Jabłońska (Wronki)
6. Agata Jądrzyk (Wronki)

Szczególne podziękowania dla sponсора imprezy pana Andrzeja Jądrzyka - szefa Firmy ANDREPOL.

Roman Bączkiewicz

Zespół Folklorystyczny „Marynia”

działający przy Wronieckim Ośrodku Kultury
zaprasza na

Zabawę Karnawałową

w sali WOK przy ul. Poznańskiej w dniu 15 lutego 2003r.
od godz. 20.00 do 5.00

Zapewniamy liczne atrakcje:

- wyśmienitą orkiestrę - zespół „VANAX”
- bufet z napojami; gorącymi i chłodzącymi
- loterię

Bilety w cenie 70zł. od pary do nabycia u dyrektora WOK



KRONIKA POLICYJNA 997

Styczeń 2003r.

1. stycznia -w godzinach rannych uczeń gimnazjum dokonał kradzieży paczki papierosów w barze dworcowym. Sprawa trafi do Sądu Rodzinnego i Nieletnich.

3. stycznia-o godz. 10.30 przyjęto zgłoszenie kolizji drogowej na ul. Nowowiejskiej, gdzie rowerzysta został najechany przez samochód fiat 126p.

4. stycznia -ustalono sprawców kradzieży pieniędzy z kasyna, gdzie sprawcami okazali się trzej nieletni. Z skradzionych pieniędzy około 600zł przeznaczyli na kupno fajerwerków.

8. stycznia

- o godz. 9.20 doszło do kolizji drogowej na skrzyżowaniu ul. Niepodległości i Partyzantów, gdzie kierowca fiata 126p wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z fiatem ducato.

- o godz. 21.20 kolejna kolizja drogowa w miejscowości Marianowo, gdzie kierowca deawoo matiz nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze wpadł w poślizg i uderzył w krawężnik.

10. stycznia

- o godz. 8.00 w miejscowości Chojno doszło do kolizji drogowej, gdzie kierowca fiata 126 p wpadł w poślizg i uderzył w opła asfetu.

- o godz. 10.40 kolejna kolizja na Placu Wolności, gdzie kierowca fiata 126p skręcając w ul. Powstańców Wlkp. doprowadził do zderzenia z fordem fiestą.

14. stycznia- o godz. 21.30 przyjęto zgłoszenie o włamaniu do Klasztoru. Na miejscu okazało się, że sprawcy dokonali rozerwania klódek od skarboniek, a następnie zabrali pieniądze. Sprawcami okazali się dwaj nieletni znani wcześniej Policji. W ustaleniu sprawców bardzo pomocny okazał się pies tropiący.

16. stycznia- o godz. 14.55 przyjęto zgłoszenie o pożarze budynku gospodarczego na ul. Piaskowej. Pożar powstał od pieca tzw. „trocinaka”.

17. stycznia- w Pen-Markecie zatrzymano dorosłą kobietę na kradzieży herbaty.

21. stycznia

- o godz. 8.55 przyjęto zgłoszenie włamania do Przedszkola na Placu Wolności,

skąd skradziono hulajnogi. Sprawcami okazali się dwaj nieletni, z czego jeden dobrze znany Policji. Okazało się, że są też sprawcami innych włamań.

- o godz. 12.10 przyjęto zgłoszenie kolizji drogowej na skrzyżowaniu ul. Nowowiejska- Radosna, gdzie kierowca fiata punto wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z fiatem 126p.

22. stycznia

- o godz. 10.50 miała miejsce kolizja drogowa na skrzyżowaniu ul. Spokojna i Sierakowska, gdzie kierowca fiata 126p wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z fiatem uno.

- o godz. 21.55 przyjęto zgłoszenie o kradzieży telefonu komórkowego oraz portfela z pieniędzmi i internacie

- o godz. 1.00 w nocy przyjęto zgłoszenie o groźbie pozbawienia życia członków rodziny w Ćmachowie. Zatrzymano trzech sprawców, którzy, jak się okazało, usiłowali wyegzekwować zaległy dług. Postępowanie w toku.

24/25 stycznia- około godz. 1.00 doszło do szarpaniny młodych chłopaków- uczestników studniówki. Z wstępnych ustaleń wynika, że powodem "męskiej" rozmowy była dziewczyna. W trakcie tego zajścia został uderzony przechodzący z żoną dorosły mężczyzna. Porządkowi zatrzymali dwóch młodych chłopaków i przekazali ich Policji. W trakcie umieszczania zatrzymanych w radiowozie dwaj niby dorośli już mężczyźni zaczęli zachowywać się niekulturalnie. Z uwagi na ich agresywne zachowanie zatrzymanych przewieziono do Izby Wyrzeczów w Poznaniu. Postępowanie w toku.

28. stycznia- o godz. 13.15 przyjęto zgłoszenia o włamaniu do Klubu Hades w Nowej Wsi, skąd skradziono sprzęt do odtwarzania muzyki z głośnikami. Osoby mogące pomóc w ustaleniu sprawcy proszone są o osobisty lub telefoniczny kontakt. Proszę skontaktować się z p. Jaskułą, który wyznaczył 1 tys. zł nagrody dla osoby, która pomoże w ustaleniu sprawcy.

29. stycznia- o godz. 14.00 przyjęto zgłoszenie o kolizji drogowej na drodze Bobulczyn- Nowa Wieś, gdzie kierowca fiata seicento wjechał w wyrwę na drodze uszkadzając felgę koła.

Uwaga! Na drogach po zimie już występuje szereg dziur na które należy zwrócić szczególną uwagę, gdyż może to być przyczyną kolizji lub wypadku.

- o godz. 18.10 przyjęto zgłoszenie o dokonaniu rozboju na starszej kobiecie w rejonie Klasztoru. Sprawcami okazali się nieletni znani Policji, którzy wyrwali star-

szej niepełnosprawnej pani torebkę z dokumentami i pieniędzmi.

- o godz. 0.00 przyjęto zgłoszenie dewastacji stacji PKP przez dwóch młodych chłopaków. Zatrzymano dwóch młodych mężczyzn lat 17 i 18, oboje w stanie nietrzeźwym. Sprawa trafi do Sądu Grodzkiego.

- o godz. 6.30 przyjęto zgłoszenie o włamaniu do piwnicy w bloku nr 13 na Oś. Borek, skąd skradziono rower górski.

30. stycznia

- o godz. 13.10 przyjęto zgłoszenie o kolizji drogowej w Samoleżu, gdzie kierowca poloneza nie zapanował nad pojazdem i uderzył w ogrodzenie.

- o godz. 14.10 miała miejsce kolizja drogowa na ul. Sierakowskiej, gdzie kierowca forda fiesty uderzył w tył jadącego przed nim trabanta.

31. stycznia- o godz. 16.00 przyjęto zgłoszenie o kradzieży kart telefonicznych Simplusa w stacji paliw przy ul. Leśnej we Wronkach.

1. lutego - w sklepie spożywczym na ul. Myśliwskiej zatrzymano kobietę na kradzieży dżemu. Sprawczynią okazała się kobieta, która poprzednio zatrzymana została za kradzież herbaty.

**ZASTĘPCA KOMENDANTA
KOMISARIATU POLICJI WE WRONKACH
ST. ASPIRANT SZTABOWY
WOJCIECH WAROŚ**



Dla każdej placówki szkolnej niewątpliwie najważniejsza jest działalność dydaktyczna. Poza nią jednak istnieć musi coś więcej. **ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 1 NA LEŚNEJ** postawił sobie za cel jak najszerszej prowadzić działalność pozalekcyjną.

Regularnie prowadzone są zajęcia kółek zainteresowań, wśród których - obok przedmiotowych - wymienić można jeszcze Koło Europejskie, Koło Teatralne, Koło Turystyczne, SKS, Kawiarenkę Internetową. Na szczególną uwagę zasługują w naszej szkole działania Samorządu Uczniowskiego. Dbą on nie tylko o innych. Stara się również uprzyjemnić wolny czas uczniom szkoły, organizując szkolne dyskoteki, a obecnie przygotowując atrakcje związane z popularnymi Walentynkami.

Swoją pozalekcyjną aktywność szkoła udowadnia również w czasie wolnym od zajęć dydaktycznych. Nawet w okresie zimowych ferii Szkoła tętni życiem.

Przez nauczycieli różnych przedmiotów prowadzone są dodatkowe zajęcia dla maturzystów, umożliwiające jak najlepsze przygotowanie do egzaminów dojrzałości. Pod opieką nauczycieli informatyki uczniowie rozwijają swoje zainteresowania w pracowni internetowej. Zorganizowane zostały dwa sponsorowane wyjazdy na basen pod opieką nauczycieli wychowania fizycznego, w drugim tygodniu ferii prowadzone są zajęcia z aerobiku. Na małym boisku przygotowano dla młodzieży lodowisko, a Koło PTTK planuje kulig w Obelzankach.

W czasie ferii szkoła przygotowuje się też do wznowienia zajęć - we własnym zakresie przeprowadziła drobne remonty, np. odświeżanie korytarzowej lamperii i odmalowanie sali lekcyjnej. Należy mieć nadzieję, że szkoła na Leśnej zawsze gotowa będzie jak najpełniej służyć młodzieży i lokalnej społeczności. **an.**

Ferie na Leśnej



Fot. (2x) Grażyna Kaźmierczak

Uśmiechnij się!

Pozdrawiam i zgodnie z obietnicą przysyłam znowu coś do śmiechu. SM

P.S. Jeszcze się nie skończył karnawał, więc i dowcip jest na czasie.

Młody żonkoś dostał od teściowej na gwiazdkę dwa krawaty. Gdy nazajutrz szli do niej na świąteczne śniadanie, założył jeden z nich, aby się jęzda nie przyczepiła.

Gdy tylko przekroczyli próg, teściowa pyta: - A co, drugi się nie podobał?



Fot. Grażyna Kaźmierczak

Poprawki

W nowowyremontowanym Domu Kultury wszystkie drzwi wstawiono białe. Niestety, przy sporej ilości ludzi przewijających się choćby w samym karnawale, pomysł okazał się chybiony. Cieszy więc fakt, że prawie natychmiast zareagowano i drzwi prze-malowane zostały na brązowo. **G.K.**

O „Wronieckich Sprawach”

Jestem Waszym czytelnikiem, od czasu powstania i pierwszego wydania „Wronieckich Spraw” i cieszy mnie to, że przedstawiciel wydawcy tygodnika, (a nie gazety, jak moim zdaniem- mylnie to pismo nazywa) trafnie i samokrytycznie podsumował, zarówno dodatnie, jak też ujemne cechy tego pisma.

Wypowiedź moja dotyczy art. pt. „Przesłanie” zamieszczonego przez Wydawcę we „Wronieckich Sprawach” nr 1 (284) 2003 str. 16, w którym pisze- cytuję, „jednak wszystkie one miały jeden cel: wyciszyć złe emocje i zająć się pracą. Pracą, która ma łączyć społeczeństwo, a nie dzielić i jątrzyć.”

Pytam więc, dlaczego w historii tego pisma pojawiały się wypowiedzi, które nie tylko „Jątrzyły i dzieliły”, lecz niekiedy wręcz szkalowały i obrażały pewne osoby słowami takimi jak: „katował”, „oprawcy” itp., słowami, które nie miały żadnego uzasadnienia, ponieważ wspomniane osoby nigdy nie były skazane prawomocnymi wyrokami sądów. Wyjaśniam wszystkim zainteresowanym, że powyższe wypowiedzi były zamieszcza-

ne we „Wronieckich Sprawach”, przez byłych skazanych, odbywających karę pozbawienia wolności z Zakładzie Karnym we Wronkach, w okresie powojennym. Okres ten, czy też „owe czasy”, nazywane dzisiaj „mrocznymi” w historii Polski Ludowej, cechowały się tym, że strażników więziennych delegowano, a nie zatrudniano, a wśród skazanych były też pewne grupy, które nazywano fałszywymi więźniami politycznymi.

Były też inne wypowiedzi, które jątrzyły i dzieliły, a dotyczyły konkurencji, czyli innych pism, a które, krótko mówiąc, nie cieszyły się poczytnością i popularnością wśród czytelników.

Myślę, że znam prawo karne na tyle dobrze, że mogę radzić, nie tylko publikując, ale też Wydawcy tygodnika, aby zachowali Oni umiar i opamiętanie, ponieważ odpowiedzialność karną ponoszą i jedni i drudzy, jeżeli nie zmieszczą się w ramach prawdy i naruszają dobre imię tych, których publikowane dane dotyczą.

H. K.

(nazwisko do wiadomości redakcji)

Dziękuję za miłe słowa w PS-ie. Wszystkie uwagi przyjąłem – cieszę się, że podobają się Panu zdjęcia i ma Pan rację – powinny być szerzej opisane- poprawię się na przyszłość. Zachowałem się brzydko, wydawało mi się, że jeśli ja znam osoby „ze świecznika”, to wszyscy je znają. Odpowiadam na pytanie - ksiądz nazywa się Marian Binek i jest proboszczem parafii na Borku.

Jeśli chodzi o przeszłość - trudno mi przepraszać za kogoś, jeśli wówczas nie byłam w żaden sposób z gazetą związana. Powtórzę tylko za prezesem Vowie: chcemy wyciszać złe emocje, nawet jeśli nazywa się nas „sprzedawczykami” lub „tubą urzędu”. Z racji swego obecnego zawodu uważam, że historia nas oceni.

Będziemy nadal ganić złe, jednak piętnowanie i wyciąganie złych spraw nie będzie naszym głównym celem. Postaramy się częściej chwalić za dobre, bo takie są głównie głosy docierające do nas – ludzie pragną spokoju. Ja też.

Pozdrawiam

G. Kaźmierczak

SPRAWOZDANIE STRAŻY MIEJSKIEJ ZA ROK 2002

Realizując zadania wynikające z uchwał Rady Miasta i Gminy Wronki oraz innych przepisów dotyczących spraw porządkowych i bezpieczeństwa publicznego Straż Miejska Wroniek przeprowadziła w 2002 roku **łącznie 1381 kontroli**, nałożono 91 mandatów karnych na sumę 7100 zł, dano 1270 pouczeń i 20 upomnień, w tym:

1. W sprawie wyznaczania miejsc na terenie Miasta i Gminy Wronki, na których dozwolony jest handel obwoźny – 122 kontroli
2. W sprawie zakazu używania materiałów pirotechnicznych na terenie MiG Wronki – 8 kontroli
3. W sprawie ustalania szczegółowych zasad wypalania słomy i pozostałości roślinnych na polach – 36 kontroli
4. W sprawie szczegółowych zasad utrzymania porządku i czystości na terenie MiG Wronki (w tym także na ośrodkach

wczasowych w Chojnie i Wartosławiu) – 207 kontroli

5. W sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – 37 kontroli

Kodeks Wykroczeń:

1. Wykroczenia przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu – 41 kontroli
2. Wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu osób i mienia – 112 kontroli
3. Wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji – 580 kontroli
4. Wykroczenia przeciwko osobie – 37 kontroli
5. Wykroczenia przeciwko zdrowiu – 149 kontroli
6. Wykroczenia przeciwko obyczajności publicznej – 59 kontroli
7. Wykroczenia przeciwko urządzeniom użytku publicznego – 97 kontroli

Ponadto Straż Miejska Wroniek:

1. Usunęła pojazdów - 1
2. Zabezpieczyła awarii i innych zdarzeń losowych- 51
3. Wykonała konwojów (wartości pieniężnych, dokumentów)- 128
4. Chronionych obiektów- 11

5. Doprowadziła do wytrzeźwienia- 6

6. Zabezpieczyła imprez masowych- 38

7. Brała udział w akcjach („znicz”, „porządek”, „droga do szkoły”) - 14

Oceniając 2002 rok uważam, że zadania wyznaczone do realizacji zostały wykonane prawidłowo.

Wzrosła o około 25% ilość wykonanych kontroli porządkowych w stosunku do roku ubiegłego. Ta ocena jest ważna, ponieważ trzeba pamiętać, że z chwilą zamknięcia mostu na rzece Warta jeden strażnik na okres 4 miesięcy został skierowany do zabezpieczenia prawostronnej części miasta. Straż zabezpieczała targowisko miejskie, imprezy sportowe, obchody świąt kościelnych i państwowych oraz różnego rodzaju przemarsze.

Strażnicy jak również środki techniczne jakimi dysponuje Straż Miejska zostały w pełni wykorzystane, łączność radiowa i bieżąca wymiana informacji pomiędzy jednostkami straży i policji dają możliwość natychmiastowego wykorzystania sił porządkowych na terenie miasta.

Za tydzień o współdziałaniu SM z innymi podmiotami.

Paweł Mazurczak
Komendant SM

(P)o wyborach i nie tylko

Minęło już sporo czasu od spodziewanych przez członków SLD i UP zwycięskich wyborów nad opozycją w Polsce, w których do głosowania polskiego i katolickiego społeczeństwa zaangażowali się osobiście byli dygnitarze w PRL premier Miller oraz prezydent Kwaśniewski. Osobiście występowali w telewizji i robili ludziom wodę z mózgu, pokazując co drugi dzień w wiadomościach, jak wzrasta ich poparcie w sondach społeczeństwa. Po wyborach, o dziwo, nie było widać w telewizji wiwatowania z szampanem, tylko smętne miny towarzyszy, którzy przegrali w wyborach.

Nie dziwny się, to są ludzie, którzy dziedziczą po swych ojcach zasady towarzysza Stalina: „nie chodzi o to jak ludzie głosują, tylko kto liczy głosy”.

U nas było różnie, wymienię tylko to, że nie było miejsca we Wronieckich Sprawach, na zamieszczenie listy kandydatów do sejmiku województwa, czyżby dlatego, że kandydaci Ligi Polskich Rodzin byli pierwsi na tej liście? A ta pani, która pozyskała sobie wyborców przez to, że chce być żebaczka funduszy Unii Europejskiej, to niech nie myśli, że Unia da jej więcej niż będzie brała z naszego samowystarczającego kraju.

Jako pedagog powinna wiedzieć i naszym dzieciom oraz wnukom wytłumaczyć co znaczą słowa: „Dojczland- Dojczland iber ales” oraz „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród”.

Po upadku komuny obchodzimy Święta Niepodległości i odprawia się Msze św. w intencji Ojczyzny. Nie zauważono tej pani dotychczas na takich obchodach, a jak poczuła mamonę to zaraz była na Mszy św. za Ojczyznę. A ci (bezradni) którzy w tych wyborach odpadli, to zaraz pokazali jak im na Niepodległości zależy. Podobnie postępują ci wszyscy, którzy haniebnie sprzedają polską ziemię, zakłady pracy, zamykają kopalnie, a zboże i węgiel importują, przez co tworzą bezrobocie. Schlebiają Unii, żeby jak najszybciej zająć wymarzone stołki za 30 tysięcy zł miesięcznie, a resztę mają gdzieś.

Dokładnie jeszcze pamiętamy haniebną mord na księdzu Popieluszcze i innych ofiarach uczynionych przez ekipę Jaruzelskiego i jemu podobnych, a już zaczyna telewizja publiczna (za nasze opłaty) siać niepokój w społeczeństwie i tworzyć haniebnie kłamliwe audycje przeciwko kościołowi, księżom i „Radiu Maryja”. Wiadomo, że tonący brzytwy się chwytają.

Teraz wspomnę o tym Panu, który opisuje o różnych sprawach ciekawych i mniej ciekawych, żeby trochę opisał młodemu pokoleniu o PRL we wronieckim grodzie. Jak to obchodzono 1 maja, gdy co gorliwsi towarzysze przychodzili godzinę wcześniej na pochód z czerwonymi flagami i napisami szkalującymi państwa zachodnie, a teraz niemal po kolanach czołgają się do Unii. Jak to każdy towa-

rzysz w oknie wywiesił jakąś flagę (a teraz w Wolnej Polsce?), jak wyglądały legitymacje towarzyszy ze znaczkami opłacanymi na wydłużenie drogi do Wolnej Polski, co to było ORMÓ i co robiło? Ile i za co zamordowano we wronieckim więzieniu niewinnych więźniów, itp. sprawach, o których młodzież powinna wiedzieć, że np. w niedziele i święta sklepy nie były otwarte. A teraz ludzie mający się za katolików, chodzą po zakupy w niedziele, po te same, które można zrobić w sobotę. Każdy klient wchodzący w niedzielę i święta do sklepu po zakupy jest przekłuty wzrokiem ekspedientki- (żony-matki): „pamiętaj człowiecze, abyś dzień święty święcił i nam nie przeszkadzał święcić”.

A teraz o bombach nad Wronkami (WS nr 30/02). Akcja zbombardowania właściwego celu się nie powiodła. Na była cegielnia żadna bomba nie spadła, gałęzie brzoźowe i szopy zapaliły się od rakiet świetlnych, które zawiodły w wykonywaniu zadania, ponieważ nie zawiśły, i nie świeciły z pewnej wysokości, tylko spadły między innymi na gałęzie i szopy cegielni, powodując pożar. Celem nalotu było zbombardowanie mostu kolejowego. Aby pozbyć się balastu i by nie było ofiar w ludziach, bomby zrzucono na skraj lasu na Borku, powstało 7 lei, około 4 m średnicy każdy.

Wspomnę też o doktorze Zimniaku. W roku 1940 zimą, przebiegłem głowę i dostałem zapalenia uszu, to był straszny ból. Mama zaprowadziła mnie do doktora Zimniaka za-

piisał mi jakieś oleiste krople do ucha, po których ból ustępował, ale co pewien czas nawracał taki sam ból. Moja ciocia dowiedziała się o jakimś doktorze Krzypiku w Obrzycku. Zaprowadziła mnie do Obrzycka pieszo przez las, bo na pociąg nie mieliśmy pozwolenia, a z powrotem zabrał nas jakiś gospodarz na wóz konny. Dr Krupik zajrzał mi do jednego ucha i drugiego, wziął taką jakby gruszkę gumową włożył do nosa i kazał mi wymawiać kilka razy (do dzisiaj pamiętam) „Ja- kub” i tak mi przedmuchiwał nos. Zapiisał mi krople takie jak jodyna, do wkraplania do nosa. Od tego czasu już nie byłem u dr Zimniaka ani u dr Krupika.

Niedaleko od Wroniek przy lewym brzegu Warty stoi sędziwy dąb. Jak pamiętam to przez 70 lat nie zmieniał swego wyglądu, więc śmiem twierdzić, że może mieć więcej jak 150 lat. Obwód jego pnia ma 5,25 m. Latem 1938 roku w jego cieniu przebywało dowództwo 15 Pułku Ułanów Wielkopolskich z Poznania, ponieważ odbywały się manewry ułanów (pamiętam tych ułanów w pięknych mundurach jak malowane dzieci itd. te konie błyszczące osiodłaniem). I tak było przez 2 tygodnie w dzień, a nocą przebywali w okolicznych majątkach ziemskich, tylko saperzy nocowali na miejscu. W jednej z przepraw przez Wartę w pełnym rynsztunku ułan spadł z konia i poniósł śmierć, pochowano go na cmentarzu w Szamotułach

Z poważaniem
H. Walczak

Nowa ulica Rzeczna...



Mamy kolejną wyasfaltowaną ulicę w centrum Wroniek. Tego luksusu doczekała się Rzeczna - to pierwszy asfalt na tej ulicy od czasu jej powstania, czyli ponad 700 lat... I szkoda tylko, że tak byle jak potraktowano ten historyczny kawałek miasta. Etapowość w wykonywaniu prac weszła nam jednak w krew. Najpierw Polna na trzy etapy, potem WOK, teraz Rzeczna. Arkadiusz Sakowski z UMiG stwierdził jednak, że zaplanowano na pracę zbyt mało pieniędzy. Dokończy się ją w drugim etapie, jeśli środki pozwolą...

G.K.

Na ratunek klasztorowi (cz.II.)

WYDŹWIGNĄĆ Z RUINY

Mając zatwierdzony tytuł własności, komitet wydał odezwę z datą 9 maja 1854 r. powtórzoną jeszcze dwa razy: po polsku z datą 1855 r. i po niemiecku. Odezwa na arkuszu listowym obejmuje trzy strony pisma litograficznego i podpisy członków komitetu. Wszystkie zdobi ten sam rysunek Mariana Jaroczyńskiego przedstawiający zrujnowany kościół poddominikański. Dodajmy, że ten sam artysta dwadzieścia lat później ofiaruje do tego kościoła obraz Zwiastowania do dziś znajdujący się w głównym ołtarzu.

Informując o wyniku licytacji komitet pisał w odezwie: „Z radością powzięliśmy tę wiadomość, iż starożytny ten przybytek pański przeszedł w ręce katolickie i zabezpieczony został od wszelkiej profanacji”. Komitet zwracał się z apelem o wsparcie ofiarami jego starań. Po ukończeniu restauracji Komitet miał zamiar przekazać kościół na własność Bractwu Różańca Świętego, które posiadało prawa korporacyjne. W ten sposób komitet chciał zapewnić kościołowi lepszy statut prawny, który uniemożliwiłby władzom pruskim jego ewentualne zajęcie w przyszłości. Wprawdzie od czasu uchwalenia nowej konstytucji w 1850 r. sytuacja Kościoła w państwie pruskim się poprawiła, a przyznane tam nowe gwarancje zapowiadały swobodniejszą działalność Kościoła, jednak nieufność Polaków wobec zaborcy nie zmalała. Czasy kulturkampfu miały potwierdzić słuszność tych obaw.

Funkcję podskarbiego w komitecie pełnił ks. Bażyński. Na jego ręce komitet polecał kierować ofiary. Przebiegiem prac restauracyjnych kierował Antoni Krzyżanowski, tytułarny właściciel kościoła. Pracami komitetu żywo interesował się arcybiskup Przyłuski, któremu komitet dwukrotnie (w 1858 i 1863 r.) zdał sprawę ze swych czynności. Arcybiskup wyraził swe najpochlebniejsze uznanie dla pracy komitetu.

O swej 16-letniej działalności i przebiegu prac restauracyjnych komitet informował w czwartej odezwie wydanej z datą 27 sierpnia 1868 r. Do dnia 22 lipca 1861 r., kiedy zawieszono prace z braku funduszy, wpłynęło, prócz drzewa i kilku tysięcy cegieł, 2305 talarów, 3 grosze srebrne i 8 fenigów. Umożliwiły one odkupienie kościoła i przeprowadzenie najpilniejszych prac murarskich i ciesiel-



Widok Kościoła poddominikańskiego w Wronkach.

Rysunek zrujnowanego kościoła dominikańskiego autorstwa Mariana Jaroczyńskiego na odezwie z 1854 r.

skich: całe więzanie dachu częściowo wzmocnione, częściowo nowo zbudowane; nowo zbudowana i cynkiem pokryta wieżyczka do sygnaturki, którą wieńczy nowy krzyż żelazny; przełożony dach na kościele i zakrystii; uszkodzone i wygniłe w kilku miejscach sklepienie kościoła wymurowane i zatynkowane i podobnie jak ściany wybielone; do połowy zapadłe sklepienie na zakrystii na nowo zasklepione; stara kruchta rozebrana i na nowo od fundamentu wybudowana; wszystkie okna wielkie i małe okrągłe nowe i oszkłone; nowe wrota do kościoła; drzwi do kruchty i zakrystii.

Komitet sporządził też listę prac pozostałych do ukończenia renowacji: na zewnątrz wymurowanie gzymsu dookoła kościoła, którego dotychczas nie było, reparacja murów zewnętrznych i ich tynkowanie; wewnątrz zaś restauracja ołtarzy, nowe do nich obrazy, przełożenie posadzki, nowy chór, ambona, ławki i konfesjonały, a przede wszystkim budowa nowego

klasztoru dla dwunastu zakonników i jego ogrodzenie. Na tytułowej stronie odezwy umieszczono rysunek Jaroczyńskiego przedstawiający wyremontowany klasztor i fasadę projektowanego klasztoru.

Odezwa informuje krótko o przekazaniu przez komitet kościoła na własność arcybiskupowi Ledóchowskiemu i jego decyzji przekazania obiektu franciszkanom – reformatom Odezwę kończy apel rozwiązującego się komitetu o dalsze ofiary na ukończenie restauracji kościoła i budowę nowego klasztoru które można składać u rezydującego już we Wronkach o. franciszkanina albo w Poznaniu na ręce ks. Bażyńskiego jako mianowanego syndyka klasztoru

ZABEZPIECZYĆ

NA PRZYSZŁOŚĆ

Z wiadomych powodów ostatnia odezwa komitetu nie informuje szczegółowo o powodach i warunkach przekazania kościoła arcybiskupom gnieźnieńsko-poznańskim. Robi to ks. Szramkowski w „Sprawozdaniu w interesie klasztoru” z 22 września 1890 r.: Komitet zdecydował się ostatecznie przekazać kościół biskupom poznańskim, słusznie przewidując, że jedynie jako własność biskupia może uniknąć ponownej grabieży. W imieniu komitetu „darował sądownie pod dniem 10 lutego 1868

N I A. 886 w pałacu arcybiskupim w Poznaniu p. Antoni Krzyżanowski jako tytułarny właściciel ówczesnemu X Arcybiskupowi Hr. Ledóchowskiemu i Jego następcom w urzędzie na własność, z tym atoli zastrzeżeniem, że gdyby kiedykolwiek miał nie móc być użytym na cele katolickie, ma wrócić na powrót na własność p. Antoniego Krzyżanowskiego i jego spadkobierców”.

Darowany mu kościół arcybiskup Ledóchowski oddał w posiadanie oo. reformatom dnia 2 października 1868 r. przez swego komisarza ks. dziekana Sibilskiego z Ostroroga. Franciszkanie stali się prawnymi użytkownikami świątyni, zaś tytuł własności pozostawał przy arcybiskupach gnieźnieńsko-poznańskich. Uniemożliwiło to Prusakom przejęcie kościoła i nowo wzniesionego klasztoru w czasie obowiązywania tzw. ustaw majowych i kasaty zakonu w 1875 r. Nieoceaniony kronikarz parafii wronieckiej II po

Na ratunek klasztorowi

łowy XIX w. ks. proboszcz Szramkowski: tak pisał o zakusach Prusaków na gmach klasztoru: „w latach walki kulturalnej, a mianowicie 1874, 1875. 1876 roku fiskus królewski znów pożądlwie spoglądał, pragnąc go zająć już to na praproporandkę seminaryjną, już to na sądownię”.

Uroczysta inauguracja działalności franciszkanów i poświęcenie kościoła nastąpiło w niedzielę 25 października 1868 r. Zaledwie siedem lat dane im było pracować we Wronkach. Kiedy w ramach walki z Kościołem rząd pruski skasował wszystkie zakony w całym Państwie, musieli franciszkanie z dniem 31 maja 1875 r. opuścić klasztor. W tym krótkim czasie potrafili zdobyć sobie serca mieszkańców posługą religijną w całej okolicy, zaangażowaniem koło przywrócenia świetności kościołowi i przy budowie klasztoru.

Na zdjęciu obok:

Pierwsza strona ostatniej odezwy komitetu z 1868 r.

W tekście wykorzystano materiały archiwalne z parafii i klasztoru we Wronkach oraz Prowincji św. Franciszka w Poznaniu



SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze, w pierwszej części tego artykułu, pomyłkowo zamieszczono reprodukcję starej pocztówki z głównym ołtarzem kościoła klasztorowego sprzed roku 1930. Zamieszczony pod zdjęciem podpis (drukowany poniżej) odnosi się do pocztówki prezentowanej obok - właściwej, która miała tekst ilustrować. Aytora, pana Wojciecha Piechotę i Czytelników serdecznie przepraszamy.

Redakcja.

Pocztówka przedstawia ołtarz Matki Boskiej Różańcowej i ambona (w tle z prawej strony) z kościoła dominikańskiego przekazane do fary po kasacie w 1835 r.

WATYKAN:

„IMPRIMATUR” DLA HARRY’EGO POTTERA

Sympatycy Harry’ego Pottera mogą być zupełnie spokojni. Watykan mówi, że książki J.K. Rowling i filmy o małym czarodzieju nie tylko nie szkodzą dzieciom, ale wręcz pomagają. Kwestia kościelnej oceny Harry’ego Pottera pojawiła się w poniedziałek na konferencji prasowej w Watykanie przy okazji publikacji dokumentu na temat New Age. Ojciec Peter Fleetwood, który uczestniczył w pracach nad tym dokumentem (w którym New Age uznano za zjawisko antychrześcijańskie), powiedział o małym czarodzieju: „Nie sądzę, żeby ktokolwiek z nas dorastał bez wyimaginowanego świata wróżek, czarowników, aniołów i wiedźm. Nie są one czymś złym i nie są sztandarem ideologii antychrześcijańskiej. Pomagają dzieciom zrozumieć różnicę między dobrem a złem” - odpowiedział ojciec Fleetwood na pytanie jednego z dziennikarzy.

pap



2003 – Rokiem poety

Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego

Rok 2003 ogłoszono w Polsce „Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego” w związku z jego 50. rocznicą nagłego zgonu 6 grudnia 1953r. w wieku niespełna 49. lat.

Piszę o tym poecie, wspaniałym liryku, uprawiającym równocześnie różne gatunki twórczości literackiej, z tego powodu, iż od dawna jest on dla mnie polskim wieszczem nr 1.

Z jego nazwiskiem, wstępnie z jego częścią wielkiego dorobku twórczego, spotkałem się już w czasach licealnych, czytając od czasu, do czasu „Przekrój” i zamieszczany tam periodycznie „teatrzyk”, o przedziwnym tytule: „Zielona gęś”.

Będąc wiosną 1953r. prawie tuż przed egzaminem maturalnym w szamotulskim L.O. znalazłem się w Poznaniu, gdzie tego właśnie dnia, jak informowała prasa, miało się odbyć spotkanie autorskie z K.I. Gałczyńskim. Oczywiście uczestniczyłem w nim, a sam poeta wywarł na mnie bardzo sympatyczne wrażenie. Odtąd fascynacja jego poetyką, często balansująca na pograniczu fantazji, ogromnie ciekawej fikcji, przybrała na sile, a jeszcze bardziej spotęgowana, kiedy w latach 1957-1960 kupowałem kolejne tomy jego „Dzieł” (zawierające ponad 3.500 stron jego tekstów) w 5. egzemplarzach, dzięki zasłużonemu wydawnictwu „Czytelnik”.

Nieco wierszy K.I.G. znam do dzisiaj na pamięć, jak np.

PIOSENKA

*Ja tylko mam gitarę
i ciebie, i ten zmierzch
i trzy piosenki stare,
które ci gram, gdy chcesz.
Pierwsza jak ciepłe deszcze,
druga jak nów we mgle,
a trzecia słodsza jeszcze
niż pozostałe dwie.
Kochaj mnie, miła kochaj,
bo tylko wtedy wiem,
że blaski są na niebie,
a gwiazdy w sercu twem.” (1946r.)
i dla odmiany – fraszkę:
„Na pewnego Polaka”
„Patrz, Kościuszek, na nas z nieba.
raz Polak skandował
i popatrzył nań Kościuszek,
i się zwymiotował.*

Krótką notkę biograficzną: Konstanty I. Gałczyński urodził się 23 stycznia 1905r. w Warszawie. Jego ojciec będąc carskim kolejarzem został ewakuowany z rodziną w 1914r. do Rosji, gdzie rodzice, z dwoma synami zamieszkali w Moskwie. W 1919r. powrócili do Warszawy. Po ukończeniu w 1923r. gimnazjum, Konstanty rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim (filologia klasyczna).



K. I. Gałczyński

na i anglistyka), ale uczelni tej nie ukończył, wciągnięty w życie młodej cyganerii artystycznej.

Dość wcześnie zaczął publikować swe utwory literackie, głównie poezję, np. w czasopiśmie „Rzeczpospolita”, w której redaktorem działu literackiego był Kornel Makuszyński. Z „cygańskiego” otoczenie wyrwała poetę na dwa lata służba wojskowa, przy czym z podchorążówki został wydalony, o czym napisał krótko: „wtem żandarm wziął go do wojska, zabił w nim poezję czystą, uczynił go pacyfistą”.

W 1928r. K.I.G. związał się z grupą literacką „Kwadryga”, gdzie działał wspólnie z m.in. Stanisławem Ryszardem Dobrowolskim i Lucjanem Szenwaldem. W latach 1931-1933 urzędował w Konsula-

cie Polskim w Berlinie; pisał wówczas mało i w ogóle nie drukował. Wkrótce się ożenił z ukochaną Natalią, której poświęcił i dedykował wielką ilość wierszy. Po powrocie z zagranicy, młodzi małżonkowie zamieszkali w Wilnie, a po dwóch latach, w podwarszawskim Aninie. W tych czasach KIG był czołowym poetą katolickim, publikując swe utwory w „Prosto z Mostu”, chociaż utrzymywał kontakty także z polską lewicą.

We wrześniu 1939r. zmobilizowano go, jako szeregowego żołnierza do wojska. Po kapitulacji Wojska Polskiego, znalazł się w obozie karnym w Altengrabow. Po wyzwoleniu w 1945r. przebywał w Paryżu, Brukseli, Rzymie. Do kraju powrócił w 1946r. Mieszkał początkowo z Natalią w Krakowie, gdzie rozpoczął współpracę z „Przekrojem”, po czym małżonkowie przenieśli się na krótko do Szczecina, a po zawale serca Konstantego, osiedlili się w stolicy. Jak pisałem wyżej K.I. Gałczyński zmarł 6 grudnia 1953r.

Na końcu powrócę do wspomnienia, związanego z postacią Gałczyńskiego: otóż na początku lat 60. ubiegłego wieku, odbyłem miły dla mnie wyjazd służbowy do Warszawy, aby załatwić pewne sprawy w Ministerstwie Kultury i Sztuki, razem z Henrykiem Przybylskim, znanym regionalistą szamotulskim, podówczas jednak dyrektorem Muzeum w Gorzowie, który zaproponował mi, aby w drodze powrotnej odwiedzić pałac w Nieborowie, gdzie kustoszem zbiorów muzealnych jest jego znajomy Jan Wegner. Oczywiście, przystałem na tę propozycję, bo wiedziałem, iż w tej pięknej barokowej z XVIIIw. rezydencji, ostatnio do 1945r. Radziwiłłów, często przebywał K.I. Gałczyński, a istniejąca tam marmurowa głowa mitycznej Greczynki o imieniu Niobe, stanowiła kanwę jego słynnego poematu, pod tym właśnie tytułem, napisanego jednak w 1950r. w leśniczówce Pranie.

Jan Wegner sporo nam opowiadał o jego przyjacielu K.I.G., wskazał nam pokój gościnny- komnatę, w której poeta zamieszkiwał, ale naszym miejscem noclegu było niestety inne pomieszczenie.

A o tym, iż rok 2003 jest poświęcony Konstantemu I. Gałczyńskiemu dowiedziałem się, ku mojemu wielkiemu zadowoleniu, z audycji „Radio Nocą” w wywiadzie z córką poety- Kirą, wieloletnim kustoszem muzeum biograficznego Gałczyńskiego. Jak bardzo żałuję, iż przebywając niekiedy na Mazurach, nigdy nie zisiłem planu odwiedzenia muzeum Pranie, legendarnego locum autora także „Zaczarowanej dorożki”.

Janusz Łopata-Łowiński

HALÓWKA W BIEZDROWIE



Niedzielne rozgrywki „halówki” zgromadziły znów drużyny z kilkunastu miejscowości, głównie z gminy Wronki, choć nie tylko. O puchar burmistrza Kazimierza Michałaka ubiega się w sumie 38 drużyn. Sędziami głównymi niedzielnych rozgrywek byli Witold Duda i Paweł Raszewski. Pozostali sędziowie oceniający niedzielne rozgrywki to: Wojciech Graczyk, Przemysław Starzonek, Zdzisław Antoszewski. Gotowa do udzielenia pierwszej pomocy przez cały czas trwania meczy była siostra Małgorzata Raszevska. Na pochwałę zasługują również pomocnicy organizatora Krzysztof Odrobny i Wiesław Olejniczak, którzy dbali o protokoły i obuwie zmienne.

Tym razem pierwsze punkty zdobyły zespoły „Sezamu” i „Policji”.

Do tej pory bez porażki pozostaje drużyna „Stanmetu”. **Gratulujemy!** Słowa uznania kierujemy również pod adresem organizatorów oraz sportowców, a także kibiców. Tylko niesamowite zgranie tych trzech podmiotów dało taki efekt, że zawody prowadzone są z zegarmistrzowską wprost precyzją. Pod wielkim wrażeniem wspaniałej atmosfery był również burmistrz Michałak obserwujący niedzielne rozgrywki. Zaskoczyła go zarówno frekwencja, jak i wspaniała gra piłkarzy. Burmistrz widzi celowość organizowania takich niedzielnych rozgrywek i cieszy go fakt, że ludzie chcą w taki sposób spędzać czas wolny.

Czytelników na bieżąco będziemy informować o wynikach ligi. Dziękuję Pawłowi Raszewskiemu za dostarczenie informacji. **G.K.**



Drużyna samorządowców w zbyt skromnym dwuosobowym składzie - burmistrz Kazimierz Michałak i radny powiatowy Jan Jankowski, niestety, tylko kibicowali.

II LIGA 02.02.2003r.

STRÓŻKI	- ZAMOŚĆ	-0:3
GÓRKA	- ŚRÓDMIEŚCIE	-0:3
BIEZDROWO	- SAMOŁĘŻ	-1:1
STRÓŻKI	- WIERZCHOCIN	-1:0
ZAMOŚĆ	- SŁOPANOWO	-1:2
GÓRKA	- JASIONNA	-0:1
SAMOŁĘŻ	- ŚRÓDMIEŚCIE	-2:1
GÓRKA	- SŁOPANOWO	-1:3
ZAMOŚĆ	- KLUCZEWO	-3:1
STRÓŻKI	- GÓRKA	-0:1
BIEZDROWO	- JASIONNA	-2:0
WIERZCHOCIN	- KŁODZISKO	-1:2
KLUCZEWO	- RZECIN	-0:1
STRÓŻKI	- JASIONNA	-3:2
BIEZDROWO	- SŁOPANOWO	-1:0
KŁODZISKO	- JASIONNA	-0:1
STRÓŻKI	- RZECIN	-2:0
KLUCZEWO	- SAMOŁĘŻ	-3:1

ZAKŁADY PRACY 02.02.2003r.

STRAŻ P.	- P. KOMUNALNE	-3:0
POLICJA	- Z. USŁUG LEŚNYCH	-3:1
SEZAM	- AMICA 2	-0:1
SZCZOTPOL	- Z. USŁUG LEŚNYCH	-1:0
AMICA L.	- SEZAM	-4:0
STANMET	- POLICJA	-1:0
SEZAM	- FORMAT	-1:2
AMICA L.	- P. KOMUNALNE	-2:0
POLICJA	- AMICA 2	-0:2
STANMET	- AMICA L.	-2:0
SEZAM	- P. KOMUNALNE	-2:1
FORMAT	- Z. USŁUG LEŚNYCH	-2:2
POLICJA	- AMICA 1	-0:3
STRAŻ P.	- FORMAT	-1:2
STANMET	- Z. USŁUG LEŚNYCH	-2:0
POLICJA	- SEZAM	-1:0
P. KOMUNALNE	- Z. USŁUG LEŚ.	-0:2
STANMET	- STRAŻ P.	-1:0
AMICA L.	- AMICA 2	-0:1

KREGLE

Srebrna Iwona

W dniach 13-15.12.2002r. trzy zawodniczki K.K. „DZIEWIĄTKA” Wronki (Iwona Pacholczyk, Karolina Gallo, Beata Kalinowska) startowały w „Międzynarodowym Pucharze Starosty Nachod 2000” na kręgielni w Nachodzie (Czechy). W zawodach startowało 80 zawodników z 4 klubów polskich i 7 czeskich w kategorii junior młodszy.

Indywidualnie Iwona Pacholczyk zajęła 2 miejsce, Karolina 5 miejsce, Beata 16 miejsce.

W parach Iwona Pacholczyk z koleżanką z Leszna zajęły 6 miejsce, a Karolina z Beatą 7 miejsce.

Obóz

W dniach 02-09.02.2003r. zawodnicy „Dziewiątki” wyjeżdżają na obóz do Nachodu (Czechy). W obozie uczestniczyć będzie dwanaścioro najbardziej uzdolnionych zawodników w kategorii młodzik i junior młodszy. Obóz jest cyklem przygotowań do zbliżających się w najbliższym czasie zawodów.

Roman Bączkiewicz

OGŁOSZENIA & REKLAMA

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Stróžki” os. Słowiańskie 4C 64-510 Wronki

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO PREZESA ZARZĄDU.

Wymagane kryteria: wykształcenie minimum średnie
znajomość i praktyka w zakresie administracyjno - gospodarczym,
znajomość prawa spółdzielczego, znajomość spraw związanych
z budownictwem, dobry organizator, dyspozycyjność i prawo jazdy,
praca na pół etatu

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni os. Słowiańskie 4c
64-510 Wronki. Tel. /0-67/ 25-49-252
od poniedziałku do piątku w godz. 12⁰⁰-16⁰⁰
do dnia 26 lutego 2003r. Przesłuchanie kandydatów odbędzie się
w biurze Spółdzielni w dniu **28.02.2003r. o godz. 19⁰⁰**

ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 2 ul. Powstańców Wlkp. 25 we Wronkach zaprasza wszystkich chętnych na **kurs obsługi komputera**

Na zajęciach zostaną omówione następujące zagadnienia:

- * Podstawy obsługi komputera
- * Środowisko *Windows*
- * Edytor *Word*
- * Program *Excel*
- * Podstawy internetu

Zapewniamy:

- * prowadzenie kursu przez doświadczonych i kompetentnych nauczycieli
- * 40 godzin zajęć
- * materiały szkoleniowe
- * samodzielną pracę przy stanowiskach komputerowych

Początek kursu w drugiej połowie lutego
**Wszelkich dodatkowych informacji
udziela sekretariat szkoły, telefon:
25-41-176**

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Plac Wolności 9

tel. / fax: **254 16 16**

DROBNE

60 gr za słowo

Wronieckie Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków zaprasza wszystkich członków i sympatyków

do Kręgielni

w dniu 17.02.2003 r. o godz. 16.00

na zajęcia rekreacyjno - ruchowe (obowiązuje obuwie sportowe)

Gośćmi będą:

- * Przedstawiciel firmy ABBOTT promujący glukometry - Dariusz Kityński
- * Przedstawiciel Przedsiębiorstwa Handlowego DIABETIC - Tomasz Koprucki, wdrażający powszechny program profilaktyczny "Zdrowe Nogi"
- * Promocja nowego preparatu do pielęgnacji skóry (stóp) - ALLPRESAN



Sklep Firmowy **KOZIEGŁOWY** we WRONKACH, RYNEK 10

ZAPRASZAMY

PROMOCJE!!!

* KURCZAK II GAT.	- 2,99
* UDKO C.W. KURCZAK	- 3,99
* SKRZYDEŁKO KURCZAK	- 3,19
* UDZIEC INDYK	- 6,49
* GOŁONKA INDYK	- 4,99
* MIELONE FIRMOWE Z INDYKA	- 6,99
* MIELONE WIEPRZOWE	- 5,99
* WĄTRÓBKA KURCZAK	- 3,99

* WĄTROBA WIEPRZOWA	- 3,99
* WĘDZONKA STAROPOLSKA	- 12,99
* POŁĘDWICA DROBIOWA	- 12,99
* BALERON INDYK	- 9,99
* MIELONKA DROBIOWA	- 9,79
* ZWYCZAJNA DROBIOWA	- 7,67
* PARÓWKI	- 3,99
* PARÓWKI PILSKIE	- 4,99
* FLAKI WIEPRZOWE	- 4,99

NOWOŚCI!!!

* PYSZNA WĘDZONKA SWOJSKA	- 10,99	* SKRZYDEŁKA WĘDZONE	- 7,29
* FILET Z UDZCA INDYKA	- 7,99	* WĄTROBIANKA Z KACZKI	- 0,99/szt.
* GULASZOWE Z INDYKA	- 5,55	* WĄTROBIANKA Z GĘSI	- 0,99/szt.

PPHU KAKABA

poleca:

- * *wszystkie systemy dociepleń i izolacji*
 - * *materiały na posadzki*
 - * *siporeks, cegły, cement itp.*
 - * *folie, płyty GK i akcesoria*
- z dostawą na miejsce

**NOWE,
JESZCZE NIŻSZE CENY
- SPRAWDŹ!**

Cmachowo 46
Tel.: 0602 752 342;
604 640 369

Tel./fax: (067) 254 40 95

Serdecznie zapraszamy

REKLAMA OGŁOSZENIA ogłoszonka

studio dekoral

Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:

raty bez
tyrantów

• PŁYTY GIPSOWE
i PROFILE

w cenach konkurencyjnych

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- PŁYTKI CERAMICZNE

transport gratis!

**KOMPUTEROWA
MIESZALNIA FARB!**

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)

pn – pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

Płatność kartami bankowymi
DOGODNY DOJAZD I PARKING



CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

OFERUJE:

- Blachy dachówkopodobne i trapezowe cięte na wymiar
 - Blachy trapezowe ocynkowane oraz w powłocie ALU, CYNK
 - Dachówki betonowe UNIBET, PRODACH, IBF, BRAAS
 - Dachówki ceramiczne ROBEN, WIEKOR, MULLER
 - Okna dachowe VELUX, OKPOL, FAKRO, wyłazy dachowe
 - Rynny PCV, obróbki blacharskie, blachy płaskie
 - Płyta falista ONDURA USA, gonty papowe
 - Systemy dociepleń, wełna ROCKWOOL
 - Ekologiczne szamba PCV, rury drenarskie
 - Przydomowe oczyszczalnie ścieków
 - Grzejniki miedziane, aluminiowe, stalowe
- MONTAŻ – TRANSPORT – RATY
„PROMOTECH” Brzeźno ul. Dolna 10
tel.: (067) 255-19-83

DISTANCE LEARNING Przedstawiciel handlowy

oferujemy:

- zarobki około 3 tys.
- bezpłatny system szkoleń
- możliwość awansu

wymagania:

- minimum śr. wykształcenie
- komunikatywność
- telefon samochod

Umów się na rozmowę kwalifikacyjną

Uwaga! W poprzednim ogłoszeniu podano błędnie nr telefonu. **Przepraszamy**

tel. (0-61) 82 56 571

OGŁOSZENIA DROBNE

Angielski. 0501 467 418

Kredyty różne 0 604 518 946

Zaopiekuję się dzieckiem
tel. 0 503 634 598

Sprzedam nowe meble sklepowe
(067) 254 13 85

Sprzedam sterownik do ogrzewania
EUROSTER 2000 i drzwi Polskone
białe, lewe, pełne 90 0 502 383 839

Siedlisko nad Wartą w Aleksandro-
wie sprzedam tel. 2542 008

Oddam w najem mieszkanie oraz
zaopiekuję się dzieckiem 254 36 31

Sprzedam dom wolnostojący z dwo-
ma garażami w Nowej Wsi
0 506 984 590

Zaopiekuję się dzieckiem
(067) 254 20 54

Sprzedam działkę budowlaną o pow.
0,51 ha na Zamościu przy ul. Myśliw-
skiej, cena do uzgodnienia,
tel. 254 06 51

Parkiet dębowy z rozbiórki sprzedam
50 m² - 500 zł. 0 602 444 974

Silnik 1.600 (skrzynia) i dużo części do
fiata – Regata / Ritmo. 0 602 444 974

Oddam w najem mieszkanie os. Bo-
rek. 0 606 961 079

Sprzedam duży barek z metalu do al-
koholu. 254 14 00.

„KANTOR” ul. Poznańska 47 zapra-
sza !!! Przy większych transakcjach
negocjowanie cen 254 37 65

Szamotuły. Oddam w najem atrakcyj-
ny lokal w/z „Biedronki” na biura, ga-
binety lub sklep tel.: (061) 29 21 611

Kredyty LUKAS. 0 801 330 011

SKŁAD DRZEWNY

Wronki, Szklarnia

poleca:

- * więźbę dachową
- * tarcicę

tel.: tartak (095) 762 45 53
tel.: skład 0 691 178 673

KOMINKI WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza

Bartłomiej Foremski

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11

tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974



PIEKARNIA

Gminnej Spółdzielni „SCh” we Wronkach

tel. 254 00 57

poleca:

* **CHLEB** - Baltonowski, Wiejski, Żytni razowy,
Tostowy, Graham, 7 ziaren, Słonecznikowy

* **BUŁKI i ROGALE** w różnych gramaturach

* **CHAŁKI** zdobne

* **PIECZYWO CUKIERNICZE**

- również na indywidualne zamówienia, które można składać
w sklepach firmowych lub telefonicznie w piekarni



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna:

pn. - pt. w godz.: 10.00 - 18.00

wtorki w godz. 10.00 - 14.00



MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33

czynne:

poniedziałek - nieczynne

wtorek - 10.00 - 14.00

środa - 14.00 - 18.00

czwartek - 10.00 - 14.00

piątek - 14.00 - 18.00

sobota - 10.00 - 14.00



wystawa czasowa: od 10 lutego „Haftem malowane”

obrazy wyszywane przez panią Annę Ostrowską z Wroniek



DYŻURY APTEK

POD ORŁEM, Rynek 6, tel. 254 01 34

SŁONECZNA, ul. Partyzantów, tel. 254 35 67

PHARMACON II, os. Borek, tel. 254 93 79

8 lutego - sobota

Pod Orłem 8.00 - 13.00

Słoneczna 19.00 - 20.00

9 lutego - niedziela

Słoneczna 10.00 - 11.30

19.00 - 20.00



POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW ZARZĄD ODDZIAŁU REJONOWEGO WE WRONKACH

uprzejmie informuje członków i sympatyków, że:

20 lutego br. od godz. 10- tej w lokalu Związkowego Klubu Seniora odbędzie się **spotkanie z A. Paszkowskim-BIOENERGOTERAPEUTĄ**

2 marca br. godz. 16- tej w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury odbędą się uroczyste **OBCHODY INWALIDY I DNIA KOBIET** (w programie: występy artystyczne i wieczorek taneczny oraz inne).

6 marca br. godz. 17-tej **wyjazd do Teatru Muzycznego** w Poznaniu na operetkę **KRAINA UŚMIECHU** Fr. Lehara. Wyjazd sprzed budynku WOK.

UWAGA! Obowiązują zgłoszenia udziału w imprezach, które dokonywać można w dni dyżurów Zarządu w Klubie Seniora w terminie do 28 lutego br.

Zapraszam - Zenon Wilczyński

INFORMACJE

Wronieckie Gimnazjum z Polnej

serdecznie zaprasza na

IV GIMBAL

który odbędzie się w sali WOK

przy ul. Poznańskiej

22 lutego 2003r. od godz. 20.00

Zapewniamy liczne atrakcje:

Gra wysmienity zespół muzyczny

„Vocado” !

Bilety w cenie **tylko 70 zł.** od pary

do nabycia w sekretariacie szkoły

tel. 254 07 48

i w sklepie pana Lutomskiego (Rynek)



Zabawy w karnawale 2003

W sali WOK – organizator:

8 lutego (sobota) – Zespół Szkół nr1

15 lutego (sobota) - Marynia

22 lutego (sobota) – Gimnazjum Wronki

1 marca (sobota) – Szkoła Podstawowa nr1



W sali w Ćmachowie Huby – organizator:

8 lutego (sobota) – wolny termin

15 lutego (sobota) – Hurtownia Hagra

22 lutego (sobota) – Kółko Rolnicze Ćmachowo

1 marca (sobota) – wolny termin

Rzuć palenie!

skuteczne usuwanie nałogów

ALERGIE

testy bez nakłuwań

odczulanie bez leków

MIGRENY, NERWICE

DEPRESJE (komputerowo)

Uwaga: NOWOŚĆ

Test alergiczny w kierunku:

pasożytów, bakterii,

pierwotniaków

człowieka

Wronki, ul. Kościuszki 26 soboty 8.00 - 20.00

Rejestracja tel.: **0 601 744 956**

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 01 36

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie @ priv5.onet.pl

WYDAWCA: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36

Redaktor naczelny: Grażyna Kaźmierczak; tel.: 0-501 467 452 lub (254 01 33)

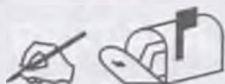
Druk: Zakład Graficzny STS - Czarnków

Ogłoszenia i reklamy. Agencja Wydawnicza - Reklamowa Wronki, Pl. Wolności 9 Tel./fax: (67) 254 16 16

pn.- pt. w godz. 9.00 -17.00, sob. 9.00 -13.00

Zarząd TMZW zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśtacji. Za treść ogłoszeń wydawca nie odpowiada.

Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2 (budynek muzeum) **Numer zamknięto:** 5.02.2003r.



Redakcja „Wronieckie Sprawy”

Proszę o poruszenie na łamach następującej sprawy.

Przejeżdżając około godz. 16³⁰ (w niedzielę) przez nowo otwarty most na rzece Warcie o ułamek sekundy byłbym rozechany przez pirata drogowego. Ja jechałem prawidłowo oświetlonym rowem od strony Zamościa, natomiast od strony miasta jechało kilka samochodów. Na moście obniżenie ograniczenia 40 km (godz.). Z kolumny wyłamał się jeden pirat drogowy, który przejechał z piskiem opon lewą stroną. Miałem szczęście, że zatrzymałem się blisko krawężnika.

Nadmieniam, że jak wiadomo, na mostach i przejazdach kolejowych wymijanie jest niedopuszczalne. Bardzo bolesny jest fakt, że policja nie reaguje na wybryki kierowców. Gdy należeliśmy do rejonu czarnkowskiego, to często „drogówka” urządziła zasadzki za mostem. A obecnie policja nie reaguje na żadne wybryki. Przyjeżdża dopiero, jak zdarzy się wypadek. Pieszego policjanta nie widziałem od dłuższego okresu, a widok mundurowego utemperuje rozwydrzonych kierowców.

Z poważaniem

mieszkaniec Zamościa

(nazwisko do wiadomości redakcji)

Droga i Szanowna Redakcjo

Otrzymałem WS, za które bardzo dziękuję. Przeczytałem notkę Wiesia Michalaka o Natalii Kukulskiej. I myślę, że Wiesio nie obrazi się na mnie, jeśli pewne informacje uzupełnię lub sprostuję.

1. Pan St. Czosnowski prowadził swój sklep w domu Rynek 17 (ostatni sklep idąc od Rynku, obok bramy wjazdowej do posesji). Dopiero w połowie lat trzydziestych pani Zofia Surmacewiczowa miała sklep w Rynku nr 18.
2. Córka pp. Czosnowskich wyszła za p. Surmacewicz herbu Leliwa. Szyk zdania „za Leliwę Surmacewicza” może sugerować, że to imię.
3. Pani Zofia miała troje dzieci, w kolejności urodzenia: Mirosława, Halinę i Janusza.
4. Zdanie „wychowując troje dzieci Halina wyszła za mąż” sugeruje, że to Halina miała troje dzieci. Troje dzieci miała pani Zofia - patrz punkt 3.

Poślizgiem w XXI wiek

Wielu mieszkańców naszej gminy dziwi widok karetek pogotowia poruszających się po zaśnieżonych lub oblodzonych drogach z prędkością 40-50 km/h mimo włączonych syren i „kogutów”. Czyżby ich kierowcom nie spieszyło się do wypadków?

Przyczyna tego tajemniczego zjawiska jest o tyle prosta, co dość szokująca. Żadna z karetek obsługujących stacje pogotowia we Wronkach, w Szamotułach i podstację w Pniewach nie ma opon zimowych pozwalających na bezpieczną (i szybką) jazdę po śniegu i lodzie.

„Dobrze że mamy na paliwo”

Kierowcy karetek niechętnie rozmawiają na temat tego, jak kiepsko przygotowane do zimy są ich służbowe samochody. Boją się, że powiedzą za dużo i stracą pracę.

- **O oponach zimowych nikt z nas nawet nie marzy** – zdradził nam jeden z nich. – „Gumy” w karetkach są zmieniane dopiero gdy wyłysieją. Cieszymy się gdy nowe (letnie – przyp. red.) dostaniemy akurat przed zimą. Starsi z nas wspominają z rozrzewnieniem dawne czasy, gdy opony w karetkach zmieniano się co 45 tysięcy kilometrów, nawet jeśli miały dobry bieżnik.

- Dobrze, że mamy za co tankować – dodaje inny kierowca.

Gdy jeśli bardzo ślisko, karetki bez opon zimowych muszą jeździć o wiele wolniej, by nie wypaść z drogi. Przez to osoby wymagające szybkiej pomocy lekarskiej czekają na nią dłużej. A przecież o ich życiu i zdrowiu często decydują minuty.

Przejazd sanitarnym *polonezem* np. z Wronek do Szamotuł w dobrych warunkach drogowych zabiera około 10 minut. Gdy spadnie śnieg, albo zapanuje gołedź, na zwykłych oponach jedzie się około 25-40 minut.

5. Józef Szmeterling przybył do Wronek z batalionem KBW (Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego - w owym czasie podległy Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego). Zadaniem tego pododdziału było pilnowanie więzienia od zewnątrz przed atakiem „Leśnych”.

6. Świadkiem na ślubie był młodszy brat Haliny (a nie Anny) Janusz Surmacewicz, mieszkający w Poznaniu przy ulicy Solnej.

Pozdrowienia od wiernego i uważnego czytelnika

Stanisława Mozolewskiego

OD CZYTELNIKÓW

Droższe radiowozy na zimówkach, polonezy nie.

Trochę lepsza sytuacja panuje w policji. W opony zimowe są wyposażone najdroższe radiowozy renomowanych marek służące w szamotulskiej komendzie. Na letnich oponach, zwanych na wyrost wielosezonowymi, jeżdżą zarówno wszystkie polonezy, jak i markowe „staruszki”, np. volkswagen transporter naszej policji.

- *Polonezem* i tak trudno kogoś dogonić – pocieszają się policjanci. – No chyba, że jedzie *maluchem* albo *żukiem*.

Bywa, że brak zimowych opon ma poważniejsze skutki niż kłopoty przy ściganiu przestępców. Przekonał się o tym jeden z policjantów z komisariatu w niedalekim Obrzycku, który zimą 1998 roku dachował służbowym *polonezem*. Ominął sarnę, która wyskoczyła mu przed samochód, ale na skutek tego jego samochód wpadł w poślizg, mimo niewielkiej szybkości.

Wronieccy policjanci nie mieli tego typu „przygód” (odpukać w niemalowane). Trudno oprzeć się wrażeniu, że centralne resorty nie potrafią oszczędzać pieniędzy. W przypadku nieszczęsnego radiowozu z Obrzycka poskąpiono 600-700 złotych. Tyle kosztuje komplet nowych opon zimowych do poloneza z montażem. Przyczyniło się to do utraty samochodu wartego trzydzieści razy więcej (polonez liczył zaledwie 10 miesięcy). Co gorsza, prowadzący go funkcjonariusz mógł stracić życie.

Karetki pogotowia i radiowozy jeżdżące zimą na oponach wielosezonowych to niestety normalka. Czy nie nadszedł czas, aby opony zimowe wypróbowali ci, którym są najbardziej potrzebne?

RB

INTERWENCJA

Mieszkańców budynku przy ul. Poznańskiej 49, którzy zwrócili się do *Wronieckich Spraw* z prośbą o interwencję informuję, że pani Idaszek z Przedsiębiorstwa Komunalnego poinformowała mnie, iż antena zbiorcza znajdująca się na budynku zostanie zdjęta. Lokatorzy, zgodnie z prośbą, już w miesiącu styczniu nie zostaną obciążeni opłatami za jej użytkowanie.

G.K.



BALIK w WOK-u



fotoreportaż: G. Kaźmierczak

Walne w OSP Wronki...



o raz pierwszy bez Prezesa
na Czesława Jądrzyka



orkiestra i goście

fotoreportaż G. Kaźmierczak



Kluczewo



Biezdrowo



Kłodzisko



Samolęż



Rzecin



Jasionna

**Walentynki
w hotelu
Olympic**
szukaj
wewnątrz
numeru



**Czerwone Berety
w anielskiej scenerii
spotkania noworocznego**



St. szer. Łukasz Radziwoniuk



...w Lourdes - z marynarką francuską



... z gwardią papieską



... z stewardesami

